

Model gospodarki opartej na przeważającej roli sektora usług finansowych odchodzi do lamusa. Przyszłość wygrają kraje, w których odbudowana zostanie nowoczesna baza przemysłowa, a inżynier będzie się cieszył podobnym prestiżem co bankier.

Kilka dekad temu jeden z krajów europejskich miał przemysł samochodowy, stoczniowy, lotniczy, stalowy, taboru kolejowego. Dziś sektory te występują w szczątkowej formie. Nie, to nie Polska, ale Wielka Brytania. W latach 50. Wielka Brytania była predysponowana do zajęcia wiodącego miejsca pomiędzy potęgami przemysłowymi Europy. Posiadała solidną bazę przemysłową, wykształconą ludność, tradycje dobrego rządzenia. Jednak przez kilka dekad prowadziła błędną politykę gospodarczą. Błędy były popełniane przez kolejne rządy, jak również sektor prywatny – jego właścicieli i menedżerów. W latach 40. Partia Pracy znacjonalizowała sektor stalowy, tworząc Iron and Steel Corporation of Great Britain.

Źródło: Rzeczpospolita. [Czytaj dalej...](#)

[mc4wp_form id="84"]